
Białystok, dnia 17 marca 2025 r.

Recenzja rozprawy doktorskiej Pana Marcina Gudajczyka pt.

Przeciwdziałanie i zwalczanie finansowania terroryzmu

w systemach prawnych arabskich państw regionu Zatoki Perskiej

W związku z powołaniem w dniu 17 grudnia 2024 r. przez Radę Naukową Instytutu Nauk Prawnych Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach na recenzenta rozprawy doktorskiej Pana mgr. Marcina Gudajczyka pt. *Przeciwdziałanie i zwalczanie finansowania terroryzmu w systemach prawnych arabskich państw regionu Zatoki Perskiej*, Katowice 2024, ss. 324 (dalej: rozprawa lub praca doktorska, bądź dysertacja), napisanej pod kierunkiem prof. dr. hab. Jacka Barcika (na tymże Wydziale), przedstawiam jej pozytywną ocenę wraz z uzasadnieniem.

*

Współczesne stosunki międzynarodowe dostarczają prawu – międzynarodowemu i krajowemu – rozlicznych wyzwań. Prawotwórcy muszą sprostać i problemom znanym od dawna i tym całkiem nowym. Szczególnie trudno jest objąć prawem problemy klasyczne w ich nowych wydaniach i aspektach. Z jednej bowiem strony nie można lekceważyć dotychczasowego dorobku prawnego i praktycznego, z drugiej strony zaś – ich bezpośrednie wykorzystywanie na ogół nie bywa adekwatne względem nowego wymiaru uregulowanej i opisaney przezeń praktyki. Takim właśnie wyzwaniem dla prawa międzynarodowego jest problem terroryzmu. W doktrynie więcej tu pytań niż odpowiedzi na nie. Gdy nie wiadomo, o co chodzi, zwykle okazuje się, że o pieniądze... W przeciwdziałaniu i zwalczaniu terroryzmu – zwłaszcza identyfikacja, blokowanie oraz prewencja jego finansowania tworzą klucz do skuteczności działań. Kierunkowo bynajmniej nie chodzi tylko o finansujące terroryzm osoby/podmioty, czy kooperujących z nimi profesjonalistów. W dobie super-specjalizacji i kultu maksymalizacji wzrostu zysków banki i inne korporacje finansowe, za pośrednictwem których (na pozór mimowolnie, aczkolwiek zawsze odpłatnie) następuje przepływ pieniędzy, przypominają w swej postawie dziecko zasłaniające oczy, by się schować. Bez ich świadomego i opartego na progresywnej odpowiedzialności włączenia w proces przeciwdziałania finansowaniu terroryzmu – państwa są skazane na nieustanne „gonienie króliczka”. Nadzieję na pozytywne zmiany niesie dokonane w ostatnich latach na forum

Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej i sądów krajowych wezwanie banków do odpowiedzialności za proceder sugestywnego oferowania kredytów denominowanych we frankach szwajcarskich. Banki (i korporacje finansowe) ośmielone skutecznie wymuszonym na państwach transferem odpowiedzialności za kryzys finansowy zapoczątkowany zapaścią na rynku pożyczek hipotecznych wysokiego ryzyka w Stanach Zjednoczonych (w l. 2006-2009), tym razem nie zdołały zmanipulować całokształtu sytuacji. To stwarza sposobność, by rozważyć ich rolę i realny wpływ na finansowanie terroryzmu (podobnie, jak należałoby podejść odnośnie do linii lotniczych dowożących na obszar Białorusi migrantów, którzy następnie forsują granice Białorusi z Polską i Litwą). Na tym tle już na wstępie rysuje się pytanie, czy i ewentualnie jak powinna być egzekwowana odpowiedzialność banków i/lub innych instytucji finansowych zaufania publicznego (jako osób prawnych) z tytułu zaangażowania (choćby niezamierzonego) w proceder finansowania terroryzmu? Czy można zaproponować na tym tle inteligentne mechanizmy motywujące je do przeciwdziałania (a nawet udziału w zwalczaniu) finansowania terroryzmu?

Wyjściowym wyborem doktoranta i promotora jest każdorazowo tematyka rozprawy. W dobie otwartej nauki i powszechnego dostępu do wiedzy zakres możliwości jest tu przeogromny, a wyzwaniem jest doskonale uwzględnienie argumentów obiektywnych i subiektywnych uzasadniających podjęcie danej problematyki. W przypadku recenzowanej rozprawy Doktorant i Promotor udanie połączyli zainteresowania oraz doświadczenia indywidualne z potrzebą naukową uzasadnioną deficytem opracowań z zakresu styku prawa międzynarodowego publicznego z porządkami krajowymi państw spoza głównego nurtu stosunków międzynarodowych w odniesieniu do problemów, jakie w stosunkach międzynarodowych tworzy finansowanie terroryzmu. Recenzowany koncept zasługuje na docenienie zwłaszcza dlatego, że podejmuje benedyktyński trud wieloaspektowego wywiedzenia i klarownego wyjaśnienia przedmiotowej specyfiki. Zaprezentowane podejście jest nadzieją dla nauki (i samego) prawa. Mowa tu nie tylko o prawie międzynarodowym, ale też o krajowym prawie stosunków międzynarodowych poszczególnych państw. Swego czasu w nauce polskiej błyskotliwie wyeksponowano prawo stosunków międzynarodowych, gdy inni zasklepiali się *stricte* w obszarze prawa międzynarodowego, albo – dla odmiany – w prawie (czysto) krajowym¹. Obecnie w recenzowanej rozprawie p. Marcina Gudajczyka dostrzegam wyraźny pierwiastek realistycznego „poszukiwania istoty rzeczy”, który można postrzegać jako „prawniczy realizm naukowy” (w diagnozowaniu i

¹ Zob.: *Polskie prawo stosunków międzynarodowych. Zagadnienia wybrane*, praca zbiorowa pod red. C. Mika i Ł. Kaługi, Toruń 2018, zwłaszcza ss. 9-91.

wnioskowaniu)². Praca kontrastuje z dominującym na ogół schematem podejścia (elocwentnie eksponującym liczne i drobiazgowo, aczkolwiek jednopłaszczyznowe zasoby danych, w poprawnym układzie metodologicznym, aczkolwiek wnoszącym niewiele postępu do dorobku nauki i równie mało pożytku dla praktyki), które na jej tle wydaje się wsobne i często odrealnione. Ambitne założenie wymagało wyjścia poza prawniczy schemat, a nawet poza sferę prawa jako takiego. Rzetelnemu sięganiu do historii, kulturoznawstwa (zwłaszcza orientalistyki) i politologii towarzyszyły analizy *law in action*, a nawet projekcje w zakresie perspektyw tytułowej problematyki. Takie założenie badawcze wymaga wysokiego kunsztu naukowego, który u Doktoranta stwierdzam i zdecydowanie doceniam.

Doktorant w sposób dojrzały wyjaśnił powody przedmiotowego ulokowania swoich badań. Doceniam złożoność Jego naukowych peregrynacji i zakres nabytych w związku z tym doświadczeń. Istotnym atutem okazało się zawodowe ulokowanie Pana Marcina Gudajczyka. Co prawda na pierwszy rzut oka w pierwszej kolejności rzuca się tu w oczy charakteryzujący praktyków specyficzny język i sposób tworzenia wywodów (które nie każdemu muszą przypaść do gustu), jednak najważniejsze okazuje się tu oryginalne podejście. Autor z pasją wszechstronnie bada tytułową materię, starając się ustalić istotę rzeczy, nie bacząc przesadnie na „poprawność polityczną”. Mając to na względzie, a także zawarte w rozprawie dedykacje (nie będące praktyką powszechną) i autoprezentację Doktoranta mam odczucie zetknięcia się nie tylko z recenzowanym Dziełem, ale też z Człowiekiem, który je stworzył. To szczególnie cenne na tle kryzysu nauki... Człowieczeństwo bywa utożsamiane z dobrocią. To kluczowa właściwość w nauce, choć niedoceniana. Dobór kadr skupiony raczej na umiejętnościach (znajomość języków, warsztat itd.), niż właściwościach (np. inteligencji emocjonalnej) powoduje, że nie zawsze udaje się budowanie mądrości. Naukowiec powinien być mądry, ale aby być mądry... musi być dobry (jeśli nie jest dobry, jest co najwyżej przebiegły, chytry, bezwzględnie skuteczny itd.). Tu stawiam więc recenzyjną hipotezę, że Doktorant ma predylekcje do uprawiania nauki (choćby poprzez naukowe podejście w realizowanej praktyce).

Pomimo względnego bogactwa literatury przedmiotu niewiele opracowań kompleksowo analizuje prawny wymiar przeciwdziałania i zwalczania finansowania terroryzmu w specyficznym ujęciu państw arabskich z uwzględnieniem właściwych regulacji prawnomiędzynarodowych, a Doktorant – z powodzeniem – podejmuje próbę wypełnienia tej doktrynalnej luki. Recenzowana rozprawa dowodzi, że nie tylko warto, ale i należy podejmować tematy badawcze, które nawet jeśli

² Por.: A. Dyrda, *Realizm prawniczy a pozytywizm prawniczy*, „AVANT” 2018, vol. IX, nr 1, s. 47 i n.

nie znajdują się w głównym nurcie zainteresowań doktryny, to jednak dotyczą zagadnień ciekawych i przede wszystkim autentycznych w swej warstwie problemowej. Wybór tematu rozprawy ma też swoje konsekwencje merytoryczne i metodologiczne. Przede wszystkim zmusza Autora do operowania w warunkach dynamiki przedmiotowej i mierzenia się z wynikającym stąd ryzykiem. O ile bowiem jeszcze stosunkowo niedawno w rozważaniach dotyczących problematyki finansowania terroryzmu wystarczające wydawało się „podejście horyzontalne” z perspektywy międzynarodowej, albo – dla odmiany – ujmowanie problematyki prawno-karno-finansowej poszczególnych krajów, o tyle współcześnie jest to podejście na ogół nieadekwatne. Globalizacja stosunków międzynarodowych przynosi różnorodne następstwa w obszarze zjawisk i procesów. Obok pozytywów następują negatywy, wśród których podkreślenia wymaga rozprzestrzenianie się różnorodnych patologii, także po stronie państw (choć wbrew ich samoocenom), które podlegają progresywnemu umiędzynarodowieniu, co wymusza na społeczności międzynarodowej złożone procesy przeciwdziałania i zwalczania. Te zaś przybierają także postać instytucjonalną, na różnych poziomach prawodawstwa. Trudnym wyzwaniem dla prawa międzynarodowego jest wypracowanie modelowych rozwiązań w zakresie przeciwdziałania i zwalczania finansowaniu terroryzmu i odpowiednie wykorzystanie dorobku prawnego i praktycznego państw, których ów problem wszechstronnie dotyka. Analizowane w rozprawie specyficzne (a przy tym szerzej nieznane) podejście do tytułowej problematyki stanowi względną nowość w obszarze nauki i praktyki. Oczywiście nie można tu lekceważyć dotychczasowego dorobku, jednakże bezpośrednie jego wykorzystywanie często rozmija się tu z nowym wymiarem zagadnienia. Chodzi bowiem o to, że o ile niegdyś proceder finansowania terroryzmu rozwijał się doraźnie (jako suma odosobnionych indywidualnych kreacji przestępczych), o tyle dziś globalizacja (w warunkach intensywnego przepływu komunikatów ponad granicami państw) nieuchronnie ów proceder upowszechnia, a na pewno stwarza dlań więcej sposobności i płaszczyzn rozwoju. Trudno więc się dziwić, że prawnicy poszukują efektywnych rozwiązań przeciwdziałania finansowaniu terroryzmu nie tylko w prawie i praktyce euro-atlantycznej, ale także, a może zwłaszcza, w dorobku państw „oswojonych” z terroryzmem i jego finansowaniem. Oczywiście nie chodzi tu o ewentualne adaptowanie ich wprost, lecz odpowiednio. Ta sytuacja, z punktu widzenia badacza, jawi się bardzo interesująco i inspirująco zarazem. Dla nauki prawa dobrze się więc stało, że Pan Marcin Gudajczyk (pod kierunkiem Profesora Jacka Barcika) z owej inspiracji skorzystał obierając temat rozprawy doktorskiej pt.: *Przeciwdziałanie i zwalczanie finansowania terroryzmu w systemach prawnych arabskich państw regionu Zatoki Perskiej*. Nauce i praktyce potrzebne było tak właśnie ukształtowane prawnicze opracowanie monograficzne, urzeczywistnione recenzowaną rozprawą doktorską. Gratulacje w tym względzie należą się zarówno Doktorantowi, jak i Promotorowi.

Uwzględniając rozwój praktyki ostatnich lat, należy stwierdzić, że recenzowana rozprawa jest ważnym dokonaniem, które przynosi nową wiedzę naukową, a zarazem wymusza refleksję intelektualną na tle przedmiotowej problematyki. Tu dochodzimy do kolejnego dokonania Doktoranta i Promotora, a mianowicie – sprecyzowania tematu. Doktorant słusznie przyjął ujęcie proste i klarowne. Pozwolę sobie zwrócić uwagę, że dane ujęcie tematu niesie też pewne ryzyka. Paradoksalnie jednym z poważniejszych zagrożeń dla rozważań mógł okazać się dość rozpowszechniony zasób negatywnych i/lub sensacyjnych odczuć związanych z kojarzeniem finansowania terroryzmu z regionem Zatoki Perskiej właśnie. Oczywiście owe pozamerytoryczne czynniki nie powinny mieć znaczenia, ale... w praktyce często przynoszą odruchową obawę i dystans, czego nie można lekceważyć w przypadku prac kwalifikacyjnych. Ryzykowne wydaje się też ujęcie „arabskie państwa regionu Zatoki Perskiej”, gdyż nie w każdym przypadku da się to ujęcie precyzyjnie odzwierciedlić (np. kwestia Iraku, którą Doktorant powinien przekonująco wyjaśnić, lecz tego nie uczynił – w przeciwieństwie do kwestii Iranu, czy Omanu). Monograficzne sformułowanie tematu prowokuje też do zgłaszania dość szerokich oczekiwań, spośród których nie wszystkie oczywiście powinny zostać spełnione. Po lekturze rozprawy upewniłem się, że jej Autor umiejętnie zachował tu dystans przyjmując metodologiczny balans w podejściu do przedmiotowego prawa i praktyki. Tym samym w kategorii wyboru i ukształtowania tematu uzasadniona jest zdecydowana pochwała, zwłaszcza z punktu widzenia doniosłości politycznej i naukowej.

Mimo złożoności przedmiotowej – ujęcie naukowe rozprawy zaprezentowane przez Doktoranta zasługuje na docenienie z uwagi na istotną symplifikację. Umiejętność opisywania trudnych kwestii w sposób prosty i klarowny jest wszakże atutem nie do przecenienia. Pozwala z optymizmem skłaniać się do ambitnych celów, jak zamierzone przez Doktoranta poznanie instytucji prawnych odnoszących się do problematyki przeciwdziałania i zwalczania finansowania terroryzmu, funkcjonujących na gruncie ustawodawstwa pięciu państw arabskich położonych w regionie Zatoki Perskiej – Arabii Saudyjskiej, Kuwejtu, Kataru, Zjednoczonych Emiratów Arabskich i Bahrajnu, a na tej podstawie – zidentyfikowanie tendencji legislacyjnych obecnych w porządkach prawnych wymienionych państw oraz scharakteryzowanie szczegółowych konstrukcji ustrojowych i instytucjonalnych. Z ciekawością zabrawszy się za czytanie rozprawy ustaliłem na wstępie, że prosto ujęty temat i złożony cel wymagały – według Doktoranta – weryfikacji hipotez badawczych, wedle których:

1. Przepisy dotyczące przeciwdziałania i zwalczania finansowania terroryzmu w opisywanych państwach są na tyle kompleksowe i spójne, że tworzą prawne fundamenty dla efektywnej realizacji polityki państwa w przedmiotowej dziedzinie, zapewniając ich adresatom, będącym

tak instytucjami państwowymi, jak i osobami i podmiotami prywatnymi, odpowiednio rozbudowane instrumentarium umożliwiające wykonywanie ciążących na nich obowiązków. Doktorant dodał, że (w mojej ocenie ten opis nieco gmatwa pożądaną w konstruowaniu hipotez prostotę) wprowadzone regulacje prawne obejmują swoim zakresem wszystkie obszary związane bezpośrednio lub pośrednio z problemem finansowania terroryzmu oraz wprowadzają kompleksowe mechanizmy pozwalające na skuteczne antycypowanie zaistnienia jego przypadków lub podejmowania efektywnych działań zaradczych w razie stwierdzenia ich nastąpienia, zaś dzięki m.in. wprowadzonym mechanizmom nadzoru nad przepływami środków finansowych, obowiązkami raportowania i zgłaszania niektórych transakcji i zdarzeń gospodarczych oraz poszerzeniu kompetencji kontrolnych wyspecjalizowanych agend rządowych możliwym staje się skuteczne zidentyfikowanie kierunków i metod przekazywania pieniędzy na rzecz ugrupowań terrorystycznych. Dodał też (uwaga jw.), że równocześnie za sprawą korespondujących przepisów karnych, przewidujących z jednej strony surową odpowiedzialność osób zaangażowanych w proceder finansowania działalności terrorystycznej, zaś z drugiej – dających organom ścigania dodatkowe narzędzie i kompetencje specjalne, możliwym jest efektywne prowadzenie dochodzeń oraz dokonywanie konfiskaty środków przekazywanych lub wykorzystywanych przez sprawców.

2. Pomimo różnic w zakresie rozwiązań szczegółowych, przepisy dotyczące przeciwdziałania i zwalczania finansowania terroryzmu w opisywanych państwach są na tyle zbliżone i wzajemnie kompatybilne, że możliwe jest prowadzenie na ich podstawie efektywnej współpracy międzynarodowej w przedmiotowym zakresie. Osobliwie wskazał też, że w ramach tej hipotezy stawiane jest pytanie o to, czy można mówić o istnieniu regionalnego trendu legislacyjnego w zakresie przepisów dotyczących przeciwdziałania i zwalczania finansowania terroryzmu, a jeśli tak to jaki jest jego zakres i kierunek, a także czy przyjęte rozwiązania prawne tworzą przestrzeń i narzędzia niezbędne dla współpracy i wymiany informacji pomiędzy opisywanymi państwami, co jest szczególnie istotne w obliczu transgranicznego charakteru działalności terrorystycznej i jej finansowania? Wydaje się, że mamy do czynienia nie tyle z hipotezą, co raczej z problemem badawczym (wobec którego można było przedstawić odpowiednio hipotezę).

Identyfikując *de facto* konkretne problemy badawcze (ujęte jako szczegółowe pytania badawcze) Doktorant skupił się na zagadnieniach: trybu uchwalenia i zakresu materii regulowanej, umiejscowienia badanych przepisów w systemie źródeł prawa, adresatów odnośnych norm, a także typu i treści normatywnej wprowadzanych szczegółowych przepisów sektorowych oraz podmiotów wyspecjalizowanych do ich stosowania.

Przyjęte założenia uformowały interesujący już na wstępie i klarowny naukowo projekt badawczy, a zarazem zdeterminowały kształt recenzowanej dysertacji. W szczególności znalazły odzwierciedlenie w jej strukturze. Jest ona prosta, choć nie lapidarna. Pięć rozbudowanych rozdziałów wraz z pozostałymi, typowymi elementami prawniczych rozpraw naukowych tworzą kompletne, monograficzne ujęcie tytułowej problematyki. Wprowadzenie zostało ujęte bardzo klarownie i kompletnie. Dzięki temu ogląd kolejnych fragmentów nie tylko nie nastęrcza problemów, ale jest możliwy zarówno sekwencyjnie, jak i wybiórczo. Rozdziały zachęcają wszakże do ich spokojnej i raczej przyjemnej lektury. Równocześnie chciałbym zdecydowanie docenić perfekcjonizm Autora rozprawy przejawiający się w konsekwentnym ujmowaniu (ułatwiających jej lekturę) krótkich wstępów do rozdziałów (przywołujących cele badawcze danego rozdziału rozprawy) i nawiązujących się do nich odpowiednio krótkich podsumowań.

W rozdziale pierwszym Doktorant przedstawił podstawowe informacje o systemach prawno-ustrojowych arabskich państw regionu Zatoki Perskiej, w tym zwłaszcza: najważniejsze wiadomości o religii muzułmańskiej jako doktrynie i źródle norm prawnych stanowiących, w różnym stopniu, fundamenty współczesnych systemów politycznych Arabii Saudyjskiej, Kataru, Kuwejt, Bahrajnu i Zjednoczonych Emiratów Arabskich, a także kwestia odnośnych hierarchii źródeł prawa oraz procedury stanowienia aktów normatywnych. W kolejnym rozdziale (drugim) Autor omówił proceder zwalczania finansowania terroryzmu jako przedmiot regulacji prawnych obowiązujących w arabskich państwach regionu Zatoki Perskiej. W szczególności przeprowadził analizę zakresu źródeł prawa tworzących normatywne podstawy dla funkcjonowania systemów przeciwdziałania finansowaniu terroryzmu w badanych państwach, wliczając doń także regulacje prawno-międzynarodowe, a następnie także inne działania podejmowane na forum międzynarodowym, mające wpływ na kierunek rozwoju i kształt regulacji prawa krajowego. Zasadniczo jednak rozważania Doktorant skupił tu na regulacjach krajowych badanych państw tworzących ramy funkcjonowania dla lokalnych systemów walki z finansowaniem terroryzmu (słusznie poprzedzając je krótką, kontekstową prezentacją genezy ich powstania oraz historii obowiązywania). Na docenienie zasługuje porównanie sposobów umiejscowienia omawianych aktów w krajowych systemach hierarchii źródeł prawa, jak również ich zakresu przedmiotowego (zwłaszcza za sprawą szczegółowej analizy podstawowych definicji legalnych). Z kolei rozdział trzeci poświęcony został przedmiotowemu i podmiotowemu (w zasadzie instytucjonalnemu) zakresowi regulacji przeciwdziałania i zwalczania finansowania terroryzmu. Objął on analizę poszczególnych aspektów organizacji i funkcjonowania – na gruncie teoretycznoprawnym – krajowych modeli walki ze zjawiskiem finansowania terroryzmu w analizowanych państwach arabskich z regionu

Zatoki Perskiej. Następny rozdział (czwarty) posłużył Autorowi do identyfikacji zasadniczych obszarów oraz szczegółowych działań podejmowanych w ich ramach przez poszczególne osoby i podmioty zaangażowane na podstawie przepisów krajowych w mechanizmy przeciwdziałania i walki z procederem finansowania terroryzmu, jak również porównania ich pod kątem ustalenia, czy przyjęte w poszczególnych modelach krajowych rozwiązania są na tyle podobne, że można zidentyfikować regionalny trend legislacyjny, a także, czy w obliczu postępującej integracji społeczno-gospodarczej badanych krajów – są one w równym stopniu zabezpieczone przed występowaniem zjawiska finansowania terroryzmu oraz zagrożeniami z nim związanymi. W rozdziale tym szczególnie doceniam swobodę rozważań z perspektywy naukowej, a zarazem praktycznej. Ostatni – piąty rozdział rozprawy poświęcony został prawnym instrumentom międzynarodowej współpracy arabskich państw regionu Zatoki Perskiej w zakresie przeciwdziałania finansowaniu terroryzmu. Autor przeprowadził tam analizę odnośnego stanu prawnomiędzynarodowego, a także analizę treści unormowań w ramach dwóch zasadniczych makroobszarów, tj. administracyjno-kontrolnego i karnoprawnego. Ponad trzysta stron rozważań (co pozwala określić rozprawę jako obszerną, ale w odpowiednim wymiarze) Doktorant opatrzył syntetycznym podsumowaniem, w którym zawarł wnioski wynikające z weryfikacji hipotez, ku realizacji celów badawczych, co stanowi ostateczną realizację powziętych na wstępie zamierzeń. Wnioski są zrozumiałe, jednak z uwagi na przedmiotową zbieżność i/lub powtórzenia można było je ująć czytelniej. Na uwagę zasługuje, że w dysertacji uwzględniono stan prawny obowiązujący w drugiej połowie 2024 r., co czyni recenzowaną rozprawę zasadniczo aktualną (w czasie recenzowania).

Cennym wkładem naukowym recenzowanej rozprawy do dorobku polskiej nauki prawa międzynarodowego *sensu largo* jest doskonale opracowana (i także wykorzystana) przez Doktoranta bibliografia. Poza interdyscyplinarną literaturą polską i zagraniczną (w języku angielskim i arabskim), miarodajnie prezentują się też wykorzystane w rozprawie źródła prawa międzynarodowego i krajowego analizowanych państw. Szczególnie doceniam wkład Autora do dorobku nauki *sensu largo* wynikający z pozyskania, translacji oraz uporządkowanego przeanalizowania niszowych materiałów w języku arabskim, a następnie opisania odnośnych wniosków. Znakomicie opisane poczynania na tym tle stworzyły swoistą metodykę pracy dla kolejnych badaczy zainteresowanych analizowaniem prawa i doktryny państw arabskich. Apetyt rośnie wszakże w miarę jedzeni, toteż zwracam uwagę, że Autor wyjaśnił co prawda deficyt analizowanego orzecznictwa, jednak mając ewidentną sposobność (podczas wskazanych we wprowadzeniu naukowych i zawodowych peregrynacji) mógł pokusić się o np. wywiady delfickie na temat wykładni analizowanych przepisów zawartych w porządkach prawnych badanych

państw, gdyż ogląd taki na pewno wzmocniłby poszukiwanie istoty rzeczy (prawny naukowej). Kapitalnym atutem recenzowanej rozprawy są załączone autorskie tabele, netografia i teksty mniej dostępnych dokumentów, które składają się na unikalne źródło poznania w zakresie tytułowej problematyki.

Zastrzeżeń nie budzi przyjęta i wykorzystana w rozprawie metodologia, typowa dla prawoznawstwa, która obejmuje zwłaszcza: metodę dogmatycznoprawną (w procesie analizy aktów prawa oraz nawiązujących do nich dokumentów i stanowisk doktryny), metodę historycznoprawną (w rozważaniach genealogicznych, opisach ewolucji tytułowej problematyki). Z uwagi na tematykę rozprawy kluczowa okazała się też metoda porównawcza. Metodologia została objaśniona zrozumiale, a stosowne odesłania pozwalają uniknąć konsekwencji wsobnych. Nie wdając się w omawianie owych założeń, należy stwierdzić, że ich zastosowanie wydaje się adekwatnie rozplanowane i zrealizowane.

Ogląd merytoryczny rozważań i wnioskowań w recenzowanej rozprawie skłania do stwierdzenia, że ich poziom naukowy jest wysoki, a miejscami zasługują one na wyróżnienie. Doceniam też, że Autor rzetelnie i kunsztownie zweryfikował założone na wstępie: tezę i hipotezy badawcze. Intuicja nie zawiodła Doktoranta, gdyż znalazły one uzasadnione potwierdzenie. Doktorant prowadzi jednak swe rozważania odpowiednio ostrożnie, ale z przekonaniem. To słuszne podejście, bo Autor recenzowanej rozprawy doktorskiej uczynił przedmiotem swych badań zagadnienie stosunkowo nowe, tak w nauce, jak i w praktyce, co wymusiło nań analizę prawa w działaniu, znacznie trudniejszą od typowych wywodów dogmatycznych. Nie bacząc na trudności – nie tylko swobodnie prowadzi rozważania, ale przede wszystkim odważnie (lecz rozważnie) formułuje wnioski naukowe, z którymi na ogół należy się zgodzić, i które znajdują potwierdzenie, tak w cytowanej literaturze, jak też w przeprowadzonych badaniach aktów prawnych, dokumentów i literatury. Jednocześnie należy podkreślić, że chociaż rozprawa ma w dużej części charakter interdyscyplinarny, to wszelkie zagadnienia są w niej omawiane w kontekście problematyki z zakresu nauk prawnych. Prawo międzynarodowe publiczne i powiązane z nimi regulacje krajowe analizowanych państw, są osnową i podstawowym punktem odniesienia recenzowanej pracy. Na podstawie specyfiki ujęć występujących w pracy odczuwalne jest, że Autor podchodzi do nauki w sposób charakteryzujący praktyków, co wymaga przy recenzji wzmożenia empatii względem ocenianych rozważań i przyjęcia zasady „dobrej wiary”. Nie chodzi tu bynajmniej o obniżanie standardów jakościowych, lecz o stosowanie ich odpowiednio, a niekoniecznie wprost. Biorąc to pod uwagę – wskazane uwagi nie umniejszają wartości merytorycznej rozprawy, gdyż jej zalety są znaczące, a wady niewielkie. Pan Marcin Gudajczyk pisze interesująco, wartko,

miejscami lekko, ale... dla wtajemniczonych. Natomiast waga tematyki przedmiotowej uzasadnia jej międzynarodowe upowszechnienie, czemu służyć może stosowna publikacja książkowa (w języku polskim, ale na pewno też w języku angielskim), co nakazywałoby dokonanie uproszczeń. W szerokim kontekście nie ma wątpliwości, że Pan Marcin Gudajczyk zna i rozumie wszystkie zasygnalizowane kwestie, czego dowodzą dojrzałe wywody i obszerne analizy. Podsumowując – nie mam wątpliwości, że podjęta przezeń problematyka stanowi ważne zagadnienie prawne i polityczne, a jej zbadanie i omówienie zasługują na jednoznacznie pozytywną ocenę.

Ocena formalna rozprawy także jest zdecydowanie pozytywna. Jej język (wartość komplementowania) jest prawidłowy, tak gramatycznie, jak i profesjonalnie/prawniczo, wskutek czego czyta się ją warto, tekst sprawia wrażenie uporządkowanego i zasadniczo nie budzi zastrzeżeń. Warsztat naukowy zaprezentowany przez Doktoranta w recenzowanej rozprawie jest bardzo dobry. Tekst solidnie opatrzone przypisami (wyraźne odzwierciedlenie znajdują tu odnośne zasady, których Autor stara się przestrzegać), które na ogół trafnie dobrano, rzetelnie przedstawiając powoływane poglądy. Spis treści nie budzi zastrzeżeń. Od strony typograficznej recenzowana rozprawa jawi się starannie i poprawnie. Tym samym – poza przedłożoną do recenzji rozprawą doktorską powstało opracowanie, które po przemyśleniach uzyskanych przy lekturze recenzji oraz wskutek obrony doktorskiej powinno zostać opublikowane (z uwagi na uniwersalizm przedmiotowy, a jednocześnie unikalność – warto rozważyć publikację w języku angielskim).

Konkluzja

Podsumowując, stwierdzam, że przedstawiona mi do oceny rozprawa doktorska Pana mgr. Marcina Gudajczyka pt. *Przeciwdziałanie i zwalczanie finansowania terroryzmu w systemach prawnych arabskich państw regionu Zatoki Perskiej*, Katowice 2024, ss. 324, napisana pod kierunkiem prof. dr. hab. Jacka Barcika, prezentuje ogólną wiedzę teoretyczną Kandydata w dyscyplinie „nauki prawne” oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej, zaś jej przedmiotem jest oryginalne rozwiązanie problemu naukowego. Tym samym rozprawa ta spełnia przesłanki stawiane rozprawom doktorskim zgodnie z art. 187 ust. 1 - 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U z 2020 r., poz. 85 ze zm.) i w związku z tym wnoszę do Rady Naukowej Instytutu Nauk Prawnych Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach o podjęcie dalszych czynności w postępowaniu.

Jednocześnie z uwagi na unikalną treść rozprawy (przy zachowaniu należytej jakości naukowej i wybitnej pieczołowitości) oraz sposób jej ujęcia (z doskonałą symplicacją, uporządkowaniem i lekkością językową) pozwalam sobie zasugerować jej wyróżnienie.